

Mgr Karolina Studnicka

Siedziba ziemiańska rodziny Ostrowskich z Maluszyna.

Powiat radomszczański rozciąga się na terach Jury Radomszczańskiej. Jego północna część, leży w południowej części Wyżyny Łódzkiej. Jura radomszczańska z kredą, stanowi rodzaj rygla między Niecką Łódzką i Niecką Nidziańską. Rygiel ten jest przebity dwoma bramami, przedborską na wschodzie i radomszczańską na zachodzie. Bramy te łączą dwie wymienione niecki i wysłane są osadami senońskimi. Obszar położony na wschód od Radomska tworzy wyżynę. Teren na północ od linii Gosławice-Tworowice, przechodzi w nizinę. Utwory mezozoiczne takie jak wapienie skaliste, piaskowce, kreda i margle są przykryte czwartorzędowymi utworami, tworzą kilka grzbietów z północnego zachodu na południowy wschód.

Są to mianowicie: Grzbiet Dmenina, Grzbiet Smotryszowa, Grzbiet Rzejowic oraz Grzbiet Chełma. Punkt kulminacyjny Wyżyny Łódzkiej znajduje się na Górze Chełmo i wynosi 316 m.np.m. na wschód od Radomska. Na północ od Radomska rozciągają się wzgórza moreny czołowej, które mają 263 m wysokości. Są one pasmem Gór Makowych. Na terenie powiatu przepływają wody jak: Warta z Warcią i Radomką, w północnej części Widawka z Rzecią, a wzdłuż wschodniej granicy, Pilica. Na tej ostatniej w XIX wieku czynne były różne przystanie. Rzeka wypełniała funkcje żeglowne. O znaczeniu tej rzeki można przeczytać: „Zdroiska góry, z której Pilica wytryskuje tak obficie wylewają wody, że o sto kroków stamtąd obracają koła młyńskie, a na przestrzeni dwóch mil aż do Żarnowca, stoi mnóstwo młynów, tartaków, papierni itd.”. Ciekawym uzupełnieniem naturalnych walorów powiatu są też licznie występujące jeziora, stawy i strumyki. Klimat na obszarze umiarkowany, gdzie występują wiatry zachodnie i południowo-zachodnie. Średnia opadów w skali roku jest między 630-650 mm. Cechą charakterystyczną powiatu radomszczańskiego jest bogata szata leśna. Największe kompleksy drzewostanu występują w okolicy Maluszyna, Krzętowa, Silniczki, Żytna, Kobieli, Garnku, Ciężkowic, Gidli, Pławna, Zakrzówka, Teklinów, Łęg, kruszyny, Gomunic i Bartodziejów. Na tych terenach występują drzewa takie jak sosna, brzoza, olszyna, i dąb. Przeważają drzewa liściaste, a na zachód od rzeki Pilicy iglaste, w szczególności świerk i jodła. Na tym obszarze występują też duże wilgotne wrzosowiska. Z przyrodniczego punktu widzenia ciekawym obiektem jest duży kompleks leśny położony pomiędzy Polichnem, Silniczka, a Pukarzowem. Znajduje się tam rezerwat zwany Dębowcem.

Zachowało się w nim naturalne i bogate siedlisko lasu liściastego, obszarze także wiele chronionych roślin jak chodź by wilcze tyko, bluszcz, pełnik europejski i widłaki. Gleby na obszarze powiatu są średnio urodzajne, z czego najlepsze znajdowały się w okolicach Chełma, czarnoziemy w Dąbrowie, a rędziny koło Pławna. Na południu zaś, w Gidlach, Dąbrowie, Żytnie, Maluszynie i Konieczpolu znajdują się pokłady marglu i gliny. Mało natomiast występowało surowców mineralnych. W okolicach Kodręba, Rzejowic, Dmenia, Smotryszowa i Olbrachcic był wapień skalisty, eksploatowany jako wapno palone i kamień budowlany. Występowały także pokłady gliny i torfu.

Na północno-wschodnich krańcach powiatu radomszczańskiego jest położona gmina Żytno. Powstała poprzez połączenie trzech byłych gromadzkich rad narodowych: Borzykowy, Maluszyna i Żytna. W drugiej połowie XIX wieku lokalne centrum administracyjne znajdowało się w dwóch ostatnich miejscowościach. Należy jednak zauważyć, iż Żytno miało już swoją bogatą przeszłość, pełniąc nawet rolę miasta, a Maluszyn był jedną z wielu wsi, która należała do rodziny Pukarzewskich. W XVI wieku do parafii życińskiej należały: Cielętniki, Rędziny, Rogaczewek, Silnica Wielka, Sekursko, Żytno Mniejsze i Żytno miasto. Natomiast w parafii Maluszyn znajdowały się miejscowości: Mosty Gościęcina, Budzów, Silniczka, Ruda arcybiskupia, Łązów, Wola, Sędzin i Sudzinek oraz młyn Barycz z karczma. Stan posiadania parafii na przestrzeni wieków uległ niewielkim zmianom i tak w 1784 roku od gminy Żytno zostały oderwane Cielętniki, a przybyła nowa miejscowość Mała Wieś. W okresie zaborów powiat radomszczański, nazywany też radomskim znalazł się pod rządami władz pruskich. Już 7 kwietnia 1893 roku wprowadzono nową organizację pruską administracyjno-skarbową. Terytorium zostało podzielone na departamenty. Tak, więc cały powiat wymienionymi wcześniej gminami znalazł się w departamencie łączycyckim z siedzibą w Piotrkowie. W 1795 roku departament ten został również podzielony na płocki i piotrkowski, a po trzecim rozbiórce na warszawski i kaliski. W

okresie powstania Księstwa Warszawskiego został 7 lutego 1807 roku wydany przez Fryderyka Augusta dekret o organach administracyjnych i ich powinnościach. Gmina uzyskała najniższy stopień administracji państwa i od tego momentu władze (świeckie) przestały się posługiwać podziałem na parafie. Na terenie gminy pozostały wszystkie wcześniej wymienione miejscowości, a jedynie przybyła wieś Ewina. W 1815 roku widać jednak szczególne powiększenie się dawnej parafii maluszyńskiej, która to składała się z następujących wsi: Maluszyn, Mosty, Kąty, Sudzinek, Ciężkowiczki, Pierzarki, Pukarzów, Silniczka, Polichno, Pągów, Sady, Wola Życieńska, Krzetów, Rogi, Łazów, Barycz, Budzów, Sędzin Duży, Rudka, Kruszyna, Trzebce, Pratkowice, Borowa, Radoszewnica, Łysiny, Borowce, Stanisławie, Łabądz i Wielgomłyny. Dotychczas obowiązujący porządek administracyjny został zmieniony w okresie istnienia Królestwa Polskiego, kiedy to nastąpił podział na województwa, obwody i powiaty. Wójtem Maluszyna zostaje Wojciech Ostrowski i sprawuje ten urząd przez kilka następnych lat. Kolejne wydarzenia historyczne nie będą miały wpływu na zmiany administracyjne w powiecie. Dopiero w 1859 roku zostanie wprowadzona nowa organizacja gminna, a po upadku Powstania Styczniowego nastąpi całkowita unifikacja struktury administracyjnej Królestwa z administracją rosyjską. W 1866 roku ukaz carski ustanowił nowy podział administracyjny kraju. Powstaje 10 guberni podzielonych na powiaty, a te na gminy wiejskie i miejskie. Powiat radomski należał do guberni piotrkowskiej. Do gminy Maluszyn według urzędowego wykazu miejscowości z 8 kwietnia 1867 roku należały miejscowości: Maluszyn, Mosty, Kąty, Sudzinek, Ciężkowiczki, Silniczka, Polichno, Pustkowie Czarny Las, Pukarzów, Pierzarki, Barycz, Krzetów, Rogi, Budzów, Pągów, Sady, Łazów, Wola Życieńska, Błonie i Sędzin Wielki. Po zlikwidowaniu wspomnianej wcześniej gminy Borzykowa, zostały do gminy Maluszyn włączone następujące wsie: Borzykowa, Czechowiec, Ignaców i Niebyła. Tak, więc w XIX wieku, a nawet do 1950 roku gminę Maluszyn tworzą wcześniej wymienione miejscowości. Pierwsze wzmianki o Maluszyńcu pochodzą z 1266 roku. Samodzielny książe sieradzki Leszek Czarny sprzedał za 20 grzywien wójtowi Radomska Gowinowi wójtostwo w tym mieście wraz ze wsią Stobiecko, założoną na prawie średzkim. Wnioskować, więc należy, iż okolica, o której jest mowa była osiedlona. Na początku XVI wieku istniały wsie Wola, Sielpia Mała Wielka, Silniczka oraz Gościęcín. Z tym, że ten ostatni był własnością arcybiskupstwa w Kurzelowie. Wsie były własnością szlachty, gdzie dominującą rolę odgrywali Koniecpolscy, skupiając w swych rękach znaczne obszary ziemi w województwie sieradzkim. Należały do nich dwa klucze: koniecpolski i wielgomłyński. Pierwszy powstał w 1463 roku, a kolejny w 1472 roku. W rejonie klucza wielgomłyńskiego znajdował się Maluszyn. W 1413 roku należał on do rodziny Pukarzewskich z Pukarzowa. Andrzej Pukarzewski w 1518 roku był właścicielem Fortaliku Pukarzów, Sudzinka, Irządzy, Ciemiętników i Mostów. W 1628 roku doszło do podziału dóbr między dwóch braci Pukarzewskich. Krzysztof otrzymał Pukarzów, Pierzaki, Wymysłów i Rudę Pukarzewską z ziemiami do niej należącymi, a Marcin, młodszy syn objął w swoje posiadanie Maluszyn, Ciężkowiczki, Sudzinek i Kąty. Trzeci syn dostał Kobiece i Rudkę oraz należne mu się dochody ze wsi Pukarzów i Kąty. Właściciel Maluszyna sprzedaje swoje dobra w 1687 roku Wojciechowi Duninowi. Ten jeszcze w tym samym roku odsprzedaje Maluszyn Franciszkowi i Teresie Malczewskim. W dobrach tych rodzina ta gospodaruje około 50 lat. Z dokumentów wynika, iż majątek znajdował się w złym stanie. Często mają miejsce liczne zastawy i dzierżawy.

W końcu w 1738 roku rodzina Malczewskich sprzedaje zadłużone gospodarstwo za sumę 66 000złp Kazimierzowi Ostrowskiemu. Od tego momentu Maluszyn, wieś położona nad Pilicą staje się siedzibą rodową. Celem artykułu jest ukazanie właścicieli dóbr i postępu, który ma miejsce za ich bytności we wsi Maluszyn. Szczególnie jednak zwrócić należy uwagę, iż nastawienie kolejnych członków rodu na postęp w rolnictwie i przemyśle przyczynił się do stworzenia wczesnokapitalistycznego gospodarstwa.

### Pałac w Maluszyńcu

Rodzina Ostrowskich herbu Korab wywodziła się z województwa sieradzkiego i inowrocławskiego. W dokumentach znajdują się wzmianki, iż „...bliskim krwi związku byli Ostrowscy Korabitowie, z Łaskimi Korabitami, a potem w różne familie podzieleni, od wsiów i włości swoich imionami przewani”. Kazimierz Ostrowski ożeniony z Petronelą Muszyńską, córką Antoniego, chorążego sieradzkiego, stał się spadkobiercą wielkiej fortuny. Do niego należały Wielgomłyny, Zalesie, Nakło, Rudka, Trzebce, Sulmierzyce i Zakrzówek, które znajdowały się w powiecie radomszczańskim w południowej części województwa sieradzkiego. Po zakupieniu Maluszyna wraz z

## Andrzej Jan Zakrzewski - Maluszyn / Częstochowa

Siedziba ziemiańska rodziny Ostrowskich z Maluszyna

Karolina Studnicka

---

Ciężkowiczkami, Kątami i Sudzinkiem sukcesywnie poszerza swoje gospodarstwo. Dobra te przez wiele lat zaniebane, często zmieniające właścicieli, zostają doskonale zorganizowane i przynoszą ich właścicielom znaczne dochody. Majątek wraz z dobrami, które należały dawniej do ordynacji Koniecpolskich sprawiły, iż rodzina Ostrowskich zajmuje czołowe miejsce właścicieli ziemskich na omawianym terenie. Po śmierci Kazimierza Ostrowskiego w 1753 roku gospodarstwem zarządza jego żona Petronela z Moszyńskich Ostrowska (1753-1779), a następnie syn Michał Ostrowski (1738-1805). W spadku pozostał mu z sześciu działów jedynie Maluszyn wraz z Kątami, Ciężkowiczkami i Sudzinkiem. W wyniku choroby umysłowej brata Świętosława otrzymuje Trzebce, a od drugiego brata Kazimierza Rudkę. W 1782 roku Michał Ostrowski kupuje dobra Rogi od Mikołaja Zabłockiego, a także majątki Pukarzów z Mostami i Pierzarkami. Następnie nabywa Widzów, Książ, Krzetów i dobra Pratkowice należące do klucza Rudka. Z każdym rokiem Ostrowscy nie tylko prowadzą gospodarstwo, ale i skupiają w swoich rękach coraz więcej ziemi. Dalszy rozwój dóbr jest sukcesem kolejnego z właścicieli Maluszyna, Wojciecha Ostrowskiego (1782-1847). Za sprawą małżeństwa z Józefą Potocką latyfundiom poszerzyło się o nowe posiadłości takie jak Radoszewnica, Borowa, Łabędź, Łysiny i Stanisławie. Dokupuje również dwa klucze Silniczka, a także drogą wzajemnej pomocy rodzinnej klucze Bąkowa Góra. Klucz ten, bowiem należał do Rawitów Ostrowskich. Za udział w powstaniu listopadowym Władysława Ostrowskiego Rawity, majątkowi groziła konfiskata. Przez podstawionego nabywcę Wojciech Ostrowski kupił te dobra. W 1835 roku zostały mu jednak odebrane i przeszły na własność Skarbu Królestwa Polskiego, by po długim procesie w 1838 roku powrócić do rodziny Ostrowskich Korabitów. W 1847 roku znacznie poszerzone latyfundiom obejmuje syn Wojciecha, Aleksander (1810-1896). Z jego inicjatywy majątek staje się wzorowym gospodarstwem powiatu radomszczańskiego, a także jest on najbardziej znanym członkiem rodu na arenie społecznej i politycznej. Aleksander Ostrowski ożenił się z Heleną z hrabiów Morsztinów. Miał z nią pięcioro dzieci: synów - Augusta, Jana, Józefa oraz córki Marię i Ludwikę. Synowie wspólnie z ojcem zarządzali majątkiem. Każdy z nich miał przydzielone przez ojca zadania do wykonania w gospodarstwie, na które składały się na dochody całego latyfundiom. Córka Maria została wydana za hrabiego Potockiego z Praszaki, natomiast Ludwika pozostała przy ojcu aż do śmierci nie wychodząc za mąż. Również ona jak wiele ziemianek w tym czasie pracowała w gospodarstwie. Zasiadła głównie z rozwijania w dobrach maluszyńskich sadownictwa i ogrodnictwa. W związku z tym powstały prace poświęcone uprawie winnej latorośli. Po śmierci Aleksandra Ostrowskiego majątek odziedziczył Józef Ostrowski (1850-1923). Zajmował się gospodarstwem, jak również brał czynny udział w życiu politycznym kraju. Na nim kończy się linia rodu Ostrowskich Korabitów. Maluszyn wraz z przyległymi dobrami stał się własnością rodziny Potockich.

Na przestrzeni lat ród Ostrowskich na siedzibę wybrał miejscowość Maluszyn. Tam też został wybudowany zespół pałacowy. Jego wygląd zmieniał się od XVIII do końca XIX wieku, gdyż był rozbudowywany i unowocześniany przez kolejnych gospodarzy. Celem podjętej pracy jest również udowodnienie, iż pomimo wielu zmian przeprowadzonych w dobrach, rodzina Ostrowskich nie inwestowała większego kapitału dla własnych potrzeb. Zgodnie z obowiązującą modą i przyjętymi normami starała się podążać z duchem czasu, pamiętając jednak, że na pierwszym miejscu jest rozwój gospodarczy majątku. Tak, więc za Aleksandra Ostrowskiego i jego dzieci budynek otrzymał formę okazałego pałacu. Po prawej stronie znajdowały się budynki administracyjne. To właśnie w nich na pierwszym piętrze Józef i Ludwika Ostrowscy stworzyli archiwum rodzinne. Jeszcze za czasów Kazimierza Ostrowskiego i jego potomków część dokumentów była rozrzucona po szafach w pałacowych pokojach, bądź leżała w oficynie administracyjnej w specjalnej na ten cel przeznaczonej sali. Nowe archiwum przechowywało dokumenty z XVI do XIX wieku związane z zarządaniem dóbr maluszyńskich oraz liczną korespondencją. Ponadto małe archiwa rodzin spokrewnionych z Ostrowskimi. W budynku administracyjnym siedzibę miała kancelaria, którą stworzył Aleksander Ostrowski. W niej przyjmowano plenipotentów i załatwiano wszystkie sprawy związane z majątkiem. Przy kancelarii istniała kasa wkładowo-pożyczkowa, która obsługiwała klientów. Przy pałacu znajdowała się również biblioteka, w której znajdowały się dzieła oprowiane i nieoprowiane, a także broszury. Istniał również niewielki zbiór rękopisów archiwalnych.

Budynek pałacu, za którym znajdowała się oficyna administracyjna.

Do pałacu w Maluszynie prowadziła brama wjazdowa wraz z wieżą. Budynek dwupiętrowy sąsiadował z oficyną administracyjną. Z niewielu dokumentów, które dotyczyły opisu pałacu i jego wnętrza zachował się tylko wzmianki. Pisząca postara się podjąć próbę rekonstrukcji wnętrza dworskich Maluszyna na podstawie spisu, który odnalazła w

dokumentach. Jest on jednak niedokładny, wiele pomieszczeń jak i znajdujących się w nich przedmiotów pozostanie zagadką. Tak, więc pałac miał kilka przedpokoi. W głównym z nich na podłodze znajdowała się wycieraczka do nóg. Zaraz za nią stało wieszadło wielkie na ubrania. Tuż za nim znajdował się stół dębowy z jedną szufladą, a do niego zamówiono sześć sztuk specjalnie wyplatanych krzesel. Na ścianie wisiało lustro, a pod nim była umiejscowiona szafka. Przepuszczać należy, iż w pozostałych przedpokojach wisiały dwa wieszadła ściennie na ubrania i stały dwie szafki z dolnymi szufladami. W jednym z holi był umiejscowiony stary zniszczony fotel skórzany.

W pokoju pana stało biurko i stół podłużny o jednej nodze. Przy biurku i stole stały dwa fotele i sześć krzesel. W pomieszczeniu była także zielona kanapa cała kryta. Na ścianie umiejscowiono szafę dużą dowieszoną z dwiema szufladami oraz dwie szafki małe z półkami o jednej szufladzie. Na jednej ze ścian stało łóżko żelazne z siennikiem i materacem, a przy nim jedna szafka nocna. W pomieszczeniu znajdował się drewniany parawan, który miał boczne skrzydła, a także umywalka z blatem marmurowym.

Na środku pokoju jadalnego stał stół dębowy z bocznymi klapami. Przy nim były dwadzieścia cztery dębowe gięte plecione krzesła, z czego dwa połamane. Na jednej ze ścian miał swoje miejsce kredens dębowy o trzech przedziałach. W tym samym pomieszczeniu stał również stolik do gry w karty oraz stolik pod samowar z marmurowym blatem.

Wnętrze pałacu maluszyńskiego.

W salonie zwanym niebieskim, znajdował się piec. Gdzieś nieopodal stała prawdopodobnie kanapa duża w drewnianej oprawie i dwie kanapki, całe pokryte w dwóch formatach. Był stół podłużny rzeźbiony oraz dwa małe okrągłe stoliki, do których było dwanaście krzesel i sześć fotelików niskich. Oprócz nich stały jeszcze dwa fotele. Na ścianie zajęła miejsce komoda rzeźbiona z marmurowymi blatami. Na ścianach wisiały dwa lustra w ramach rzeźbionych i dwa ściennie kandelabry po cztery świece. Stał pajak złożony ze szkłem na dwadzieścia pięć świec i dwie duże brązowe lampy z figurami oraz rozes drewniany z sześcioma podpinkami. W oknach wisiały cztery pary białych firanek. Do tego były dwie portiery podwójne wełniane, a także cztery lambakiry do okien, z czego trzy wąskie a jedna szeroka. W spisie umieszczono również sześć gzymsów do okien i drzwi, jak również komplet na podstawce, w którym znajdowała się łopatka, obcegi i pogrzebacz.

Drugi salon nazywany żółtym mieścił w swoich wnętrzach duży okrągły rzeźbiony stół, a przy nim osiem palisandrowych krzesel adamaszkim krytych. Stały także stoliki wkładane z pięciu sztuk komplet. Na ścianach swoje miejsce miały komódki na lampy również rzeźbione. Ponadto w salonie umieszczono dwie kanapy, które zostały pokryte w dwóch formatach. Spis zawiera również informacje o dwóch taboretach małych i dwóch większych, bardzo starym koszu na śmieci i przyborach do pieca.

Pokój panny jest dość skromnie urządzony. W jej pokoju znajdowały się trzy duże jesionowe szafy, stół jesionowy z klapami do wyciągania, a przy nim sześć stołków jesionowych wyplatanych. Za dużym parawanem koszykowym w kolorze zielonym były dwie umywalki. Prawdopodobnie umieszczono także wieszadło bądź szafkę do wieszania z jedną półką.

W pałacu Aleksandra i Helena Ostrowskich znajdowała się sypialnia. Jest jednak możliwe, że były to dwa osobne pomieszczenia. Spis i pozostałe dokumenty dotyczące budynków w Maluszynie przedstawiają nieściśle informacje. Wiadomo natomiast, jakie sprzęty domowego użytku były w pokoju, bądź w pokojach. Tak, więc stały tam dwa łóżka mahoniowe z materacami na sprężynach, toaletka dla pani domu i biurko dla pana. Ponadto jedna komoda o czterech szufladach, a do niej dwie półeczki, jedna szafka nocna i dwie brzydkie umywalki. Na komodzie i szafce umieszczono dwie małe brązowe lampy. Gdzieś w pobliżu stał koszyk trzciniowy na bilety wizytowe i koszyk pleciony z blaszaną prawdopodobnie miednicą. Stały także dwa stoły jeden ciemny, a drugi jasny, sześć krzesel czarnych ze złotem w dwóch formatach, pajak złożony ze szkłem na 18 świec, a także składane stoliki do kościoła. Na ścianach wisiało pięć obrazów. W oknach dwie pary białych firanek, trzy portiery podwójne bez lombrel i adamaszkowe, trzy lambrekiny do okien jeden szeroki i dwie wąskie. Wymieniono również pięć gzymsów do drzwi i okien.

Kolejnym z pomieszczeń był pokój panów. W nim stały dwie kanapy- łóżka brązowym repsem kryte. Dalej stolik do gry w karty, stołek z szufladą, dwie szafki małe i jedna szafka nocna. Na ścianie umieszczono komodę z szufladami, a gdzieś w pobliżu niej umywalkę.

Innych pokoi spis nie wymienia wspomina tylko o kredensie, a w nim białym stole z szufladą, stołku i półce oraz kredensowych porządkach, a w nich dwóch niebieskich lampkach, jednej podwójnej lampce i pięciu małych brązowych lampkach. Prawdopodobnie znajdował się on nie w budynku pałacu, a w pomieszczeniach administracyjnych. Niestety

## Andrzej Jan Zakrzewski - Maluszyn / Częstochowa

Siedziba ziemiańska rodziny Ostrowskich z Maluszyna

Karolina Studnicka

---

nie zachował się po dzień dzisiejszy spis przedmiotów z tego miejsca. Mogły również istnieć dwa tak samo nazwane pomieszczenia, z tą różnicą, że w pałacu, do którego przenoszono potrawy z kredensu budynku administracyjnego, nie trafiały one bezpośrednio na stół, a chwilowo umiejscawiano je w kredensie pałacowym. Jest to możliwe, gdyż w zależności od podawanych potraw służba donosiła kolejne posiłki. Istnieje także wzmianka o górze, schodkach i łóżku żelaznym. Możliwe, iż gdzieś pod schodami, gdy wchodziło się na górę była wnęka, a w niej stało łóżko. Mogła ona być elementem ozdobnym, jak i miejscem, w którym spała służba pracująca w pałacu. Niestety nie wiadomo także, gdzie znajdowała się owa górka, czy był to pałac, czy też budynek administracyjny rodziny Ostrowskich. Próba rekonstrukcji pomieszczeń sprawia problemy, głównie z powodu nie możliwości odczytania nazw, pustych kartek, gdzie stał się ołówek, braku dalszej części spisu rzeczy, czy też źródła na podstawie, którego można by zweryfikować podane informacje. Oprócz spisu w dokumentach znaleźć można list nadesłany z Warszawy 12 sierpnia 1843 roku. Nie wiadomo jednak, kto jest jego autorem. Z treści wynika, iż Aleksander Ostrowski zlecił znalezienie i zamówienie wystroju wewnątrz swojej siedziby. Osoba ta poszukiwała odpowiednich mebli oraz materiałów, które by odpowiadały rodzinie Ostrowskich. Były z tym pewne problemy, gdyż poszukujący za niektórymi przedmiotami czekał na Jarmark Lipski, który miał się odbyć w październiku. Aleksander Ostrowski przesłał rysunki sal, aby zamawiający wiedział, które meble będą wielkością do nich pasowały. W liście znalazły się tylko te przedmioty, które były do nabycia w Warszawie. Pamiętać należy, iż są to tylko propozycje składającego oferty swojemu pracodawcy. Do nich należała kanapa mahoniowa rokoko podług wzoru bez rołek z wysłaniem na sprężynach bez pokrycia, fotele mahoniowe z roletami bez krzeseł mahoniowych, kanapka merydynka zwana na roletach, dywan z wyplacaniem na sprężynach bez pokrycia, krzesła wielkie mahoniowe na roletach z wysłaniem na sprężynkach, kanapa tete a tete Ahard, bądź mahoniowa z wysłaniem bez pokrycia bez półeczki z lustra, stół mahoniowy, który stał by przed kanapą rokoko, stoły konsolowe, stolik okrągły z dużą rzeźbą, stolik podłużny mahoniowy z nogami do środka zachodzącymi z wazonikiem, krzesła palisandrowe wielkie na roletach z wysłaniem na sprężynach bez pokrycia, stoły do kart fason rokoko z nogami masif z drzewa Palsandr zielone rzeźbione, krzesła jesionowe wyplatane trzcina fason angielski podług wzoru alf, fotel wielki zwany Palliare na roletach wysłany na sprężynach pokryty safianem zielonym obity frędzlami. Na końcu listu znalazły się uwagi piszącego, który to radzi i zachęca właściciela Maluszyna do nabycia towarów wymienionych w liście, jak również zwraca uwagę na rozstawienie ich w salonach. Aleksander Ostrowski zamówił niewielką ilość sprzętów domowego użytku. Reszta została zakupiona w późniejszym okresie. Niestety nie można stwierdzić dokładnie, jakie są to przedmioty i czy ich znalezieniem zajmowała się ta sama osoba.

Stwierdzić należy, że Maluszyn jest typową siedzibą ziemiaństwa omawianej epoki. Jednakże zadaniem piszącego jest zwrócenie uwagi na urządzenie pałacu. Było one w przeciwieństwie do innych siedzib rodzin szlacheckich bardzo skromne. Nie zmieniano wystroju wewnątrz wraz z panującą modą, nie gustowano w modnych meblach, które część bogatego ziemiaństwa sprowadzała z zagranicy, nie skupowano obrazów, wpisujących się w architekturę zachowanych po dzień dzisiejszy wewnątrz pałacowych i dworskich. Staro się jednak urządzić pałac w miarę gustownie, do czego zatrudniono osobę wykwalifikowaną z Warszawy. Szczególnym przywiązaniem cieszyły się w rodzinie pamiątki pozostawione po przodkach, które pomimo zniszczenia nie zostały usunięte z pałacu jak choćby stary fotel, czy kosz na śmieci. Oszczędność właścicieli majątku jest widoczna w przedmiotach codziennego użytku. W dokumentach świadczącym o tym znalazły się dwa spisy sreber znajdujących się w pałacu z lipca 1865 roku z oznaczeniem wagi i stycznia 1880 roku. Kolejnym źródłem jest spis szkła i porcelany, które mieściły się w pokojach, maluszyńskich. Nieznana jest niestety dokładna data wymiennego spisu, wiadomo, iż miał on miejsce w latach 1880-1928. Prawdopodobnie został on zrobiony za życia Heleny Ostrowskiej. Wszystkie informacje zostały umieszczone w tabelach, które lepiej przedstawia istniejący stan rzeczy.

### Zebranie srebra

spisane w lipcu 1865 roku z oznaczeniem wagi

Sztuk Klasa Adnotacje

funty Luty

Wazy z pokrywami (...) 2 17 2

Półmiski większe 2 6 6

Półmiski mniejsze 6 16 13

Łyżek tuzinów 6 - jedna brakująca 72 12 25 ½

## Andrzej Jan Zakrzewski - Maluszyn / Częstochowa

Siedziba ziemiańska rodziny Ostrowskich z Maluszyna

Karolina Studnicka

---

Grabek D: 6 72 13 ,,  
Nożó D: 6 72 ,, ,,  
Łyżki do wazy 4 2 18  
Łyżki półmiskowe 6 1 18  
Lichtarzy Gdańskiej roboty, próby 13ty 10 10 25  
Lichtarzy jednakowych mniejszych 6 4 9  
Lichtarzy małych 3 2 ,,  
Szabasników o trzech świecach 4 12 ,,  
Solniczek w łódkę 4 1 1  
D: okrągłych, próby 13ty 4 1 11  
Srebro podróżne, waza z pokrywą i trzy salaterki 1 8 ,,  
Taca z groszkiem 2 5 20  
Tacki mniejsze 1 3 18  
Obręcz od tacy owalnej mahoniowej ,, 2 6  
Srebra z serwisu mahoniowego, oprócz tego co na drzewie ,, ,, ,, (w paczce osobnej)  
Srewn drugi okrągły ,, 9 7 (w paczce osobnej)  
Obręcz od tacy do niego 1 ,, ,,  
Imbryki do mleka 2 2 27  
Samowar z fajerką, Imbryk do herbaty 2 3 8 (w szkatułce)  
Sztucce do (...) z porcelanowymi trzonkami 12 8 14 1/8  
Cukierniczka ze szczypczykami 1 ,, ,,  
Klosze do wina szampańskiego 4 1 16  
Błaty do ryb 2 18 9  
Rożenki do ptaszków 3 9 5  
Błazki do butelek ,, ,,  
Cukierniczka ze szkłem, staroświecka 1 ,, 24  
Łyżeczki do kawy tuzinów 4 (jedna brakuje) 48 2 18  
176 12 5/8  
Wazy z pokrywami 2 20 8  
Postamenta do nich 2 10 2  
Rądelki z pokrywami 2 7 16  
Sosierki 2 2 7  
Naczynia do kieliszka 1 ,, ,,  
216 13 5/8

Przez Wojciech Ostrowskiego z Praszki kupione próby 12ty

Czerpaki do śmietanki 2 ,, 9  
Łyżka durszlakowa do cukru 1 ,,  
Kielnia do ryb 1 ,,  
Durszkaczek do herbaty 1  
Łyżeczka do szpiku

W drugim ze spisów nie oznaczono już wagi. Ważną informacją jest natomiast podział sreber na te, które znajdowały się w Maluszynie i w Warszawie. Aleksander Ostrowski był członkiem Towarzystwa Rolniczego, Towarzystwa Kredytowo-Ziemskiego i zasiadał w Radzie Stanu. W związku ze swoją działalnością przebywał w mieszkaniu należącym do rodziny Ostrowskich w Warszawie. Tam odwiedzała go rodzina, a także liczni goście, którzy przebywali w mieście. Po śmierci ojca Józef Ostrowski został właścicielem mieszkania. Tu nastąpiło przekazanie przez regentów władzy wojskowej (11 XI 1918) i cywilnej (14 XI 1918) Józefowi Piłsudskiemu. Ze względu szerokie kontakty

## Andrzej Jan Zakrzewski - Maluszyn / Częstochowa

Siedziba ziemiańska rodziny Ostrowskich z Maluszyna

Karolina Studnicka

---

towarzystwie rodziny mieszkanie było gustownie urządzone i wyposażone w sprzęty domowe. Wśród nich znalazły się również srebra.

Spis sreber maluszyńskich  
w styczniu 1880

W Skarbcu W Kredensie W Warszawie  
Wazy z pokrywami i postumentami 1 - 0  
Łyżki wazowe 1 1  
Błaty 2 2  
Półmiski duże 2 -  
D: mniejsze - -  
Łyżki półmiskowe 2 6  
Rądelki z rączkami 2 2  
Sosierki - -  
Solniczki - 2  
Łyżeczek do nich - 4  
Łyżeczek stołowych dorabiane w Maju 1880 + 8szt 10 brak 1 2 + 2  
Grabek 18 brak 1 24 6  
Noży 17 24 6  
Łyżeczek do kawy + 1 11 (+12) 24 6  
Sztucców porcelanowych (po 3 sztuki) - 24  
Tace 3 12  
Taca mahoniowa: z srebrną gale: - -  
Imbryk do herbaty - 1  
od niego Boulair w szkatiuce 1 1  
Durszlaczek I czerpaczka 2

Dalszy ciąg spisu sreber

W Skarbcu W Kredensie W Warszawie  
Świeczniki o trzech świecach w szkatułce z Serwisem na stół fłaczkami 4  
Lichtarzy Gdańskich 1 6  
D: gładkich mniejszych - 10  
D: małych - 2  
Klosze na wino szampańskie 4  
Serwis mahoniowy z trzema kloszami srebrnymi -  
Srebro podróżne -  
Wazka z pokrywką - 1  
Salaterki - 3  
Uszka do wazy - 2  
Cukierniczka zwyczajna - 1 w pokoju  
D: staroświecka ze szkłem - 1  
Rożenki do ptaszków 3  
Kielnia do ryby 1  
Łyżka durszlakowa do cukru miałkiego 1

Spis szkła i porcelany maluszyńskiej

## Andrzej Jan Zakrzewski - Maluszyn / Częstochowa

Siedziba ziemiańska rodziny Ostrowskich z Maluszyna

Karolina Studnicka

---

### Szkło grube

Szklanek dobrych 31

D: szczerbatych 13

Kieliszki największe 42

D: mniejsze białe 31

D: D: D: grubsze 14

D: D: siwe 17

D: D: szczerbate 8

D: jeszcze mniejsze 30

D: najmniejsze 67

D: do szamp. Wina 17

Karafki 4

Kieliszki do szampańskiego 18

D: mate 5

Kieliszki zielone 18

D: czerwone 8

Szkło zwyczajne szklanek 18

Kieliszków dużych 10

D: mniejszych 10

D: od wódki mniejszych 3

D: D: małych 17

Karafki 2

Filizanek Karlsbadzkich 18

Spodków 19

Fajans stary szafirowy

Talerzy głębokich 15

D: płytkich 25+3

D: małych 19

Filizanek od kawy 11

Spodków 8

Sosjerka 1

Porcelana różowa

Filizanek większych 12

Spodków 17

Filizanek mniejszych 19

Spodków 35

Talerzyków 35

Porcelana zielona Warszawska

Filizanki 19+16 – 35

Spodki 18+20+4 – 42

Talerzyki 12+5 – 17+18 -35

D: mniejsze 22+12 – 34

Talerze głębokie 30



## Andrzej Jan Zakrzewski - Maluszyn / Częstochowa

Siedziba ziemiańska rodziny Ostrowskich z Maluszyna

Karolina Studnicka

---

D: płytkie 6+54 – 60

Filizanki do czarnej kawy 21+18 – 39

Porcelana Berlińska

Imbryk do kawy czarny

D: do śmi D:

Filizaneczek 10

D: żółtych 8

Porcelana biała ze srebrem

talerze głębokie 45

D: płytkie 64

Ażurowe 11

Talerzyki białe 36

D: złoczone 17

Porcelana Jasia do herbaty – 10 osób

Szkło krakowskie

Szklanek dobrych 24

D: (grzumnych) 24

Kieliszki do francuskiego 18

D: zwyczajne większe 34

D: D: mniejsze 17

D: do szampana płaskie 24

D: D: wysokie 42

Płuczek 18

Profitku 28

Porcelana z Rudki na 12 osób

W porównaniu z istniejącą modą nie jest to wcale imponujących rozmiarów zbiór sreber, porcelany i szkła. Spełniał swoje funkcje i miał służyć zarówno mieszkańcom jak i przybywającym do pałacu gościom. Pamiętać należy, iż wiele z tych przedmiotów pochodziło prawdopodobnie z czasów przodków Aleksandra Ostrowskiego.

Na terenie gospodarstwa maluszyńskiego, nieopodal pałacu został założony przez wspomnianą już wcześniej Ludwikę Ostrowską sad, ogród, warzywnik i owocarnie, czyli szklarnie.

Część ogrodu maluszyńskiego

Warzywnik umiejscowiono w ogrodzie, który położony był niedaleko pałacu. Dostarczał na stół pański najpotrzebniejsze składniki. W ogrodzie na działce pierwszej ( nawóz bydłocy) rosła kapusta i brukselka. Na działce drugiej tak samo nawożonej rosły szparagi, a na trzeciej ziemniaki oraz kwiaty. Czwarta działka była podzielona na szkółkę oraz rośliny nasienne. W piątej działce bez nawozu rosła marchewka i pietruszka, a także siana na jesień salsefia. Na kolejnej działce umieszczono rzepę i groch. Na siódmej działce rosły kwiaty oraz rośliny nasienne. W ósmej działce znajdowały się kalafiory oraz buraki. Dziewiąta i dziesiąta położone naprzeciwko siebie były najmniejszymi skrawkami ziemi w całym ogrodzie, niestety nie wiadomo,

co się na nich uprawiało. Prawdopodobnie była to też pietruszka i salsefia. Na jedenastym kawałku siano cebulę, a na następnym marchew i pietruszkę. W bliskiej odległości rosły na trzynastym kawałku ogórki i kalafiory. Czternasta działka ( nawóz bydlęcy) była podzielona na dwie części, w pierwszej rosły także ogórki, a w drugiej mieściła się szkółka. Podobnie jak na piętnastej działce. Z tą różnicą, iż bez nawozu. Szesnasta działka ( nawóz bydlęcy) była jedną z największych kawałków ziemi. Rosły na niej karczochy, ogórki, kalafiory i kapusta. Na następnym z kawałków bez nawozu założono szkółkę. W sąsiedztwie tej działki (nawóz bydlęcy) położony był ostatni kawałek ziemi, gdzie umiejscowiono ziemniaki i kalarepę. Wszystkie produkty z ogrodu były przenoszone przez służbę dworską do budynku administracyjnego, gdzie funkcjonowała kuchnia dworska. Następnie przygotowane potrawy przewożono specjalnie do tego przystosowanym wózkiem do pałacu. Przy kuchni znajdowały się spiżarnie, gdzie przechowywano jedzenie. Z rozkładu podawanych posiłków wiadomo, że istniały dwa stoły. Na pierwszy w poniedziałek przykładowo podawana była zupa ziemniaczka z fasolą oraz łazanka z serem. We wtorek zupa grochowa, kapusta, kasza jaglana, a także żur kartoflany. W środę żur owsiany, śledź, fasola, placek i żur kartoflany. W czwartek zacierka na mleku, groch, kasza jęczmienna oraz maślanka. W piątek kwas z ziemniakami, prażuchy z cebulą, kasza jaglana z żurek kartoflanym. W sobotę piwo postne, śledź, groch, placek i ponownie żur kartoflany. W niedzielę mleczna zupa, kasz tatarszana, kapusta ze śledziem, kluski krajane i żur kartoflany. Na drugim stole w poniedziałek rosół albo barszczyk z kartoflami, kasza jęczmienna i jarzyny. We wtorek krupnik, mięso, pieczeń i kapusta. W środę rosół z kartoflami, mięso, pieczeń i kapusta. W czwartek rosół z kaszą, kluski, a do tego jarzyny. W piątek zupa kartoflana, kasza jaglana i kluski. W sobotę zacierka na mleku, kasza jęczmienna i groch. W niedzielę rosół z kaszą tatarszaną, sztuka mięsa, pieczeń oraz kapusta. Dwa stoły łączyły się prawdopodobnie w okresie postnym, gdzie dla wszystkich sporządzano podobne menu. Rozkład obiad na post w 1880 roku podaje, iż w poniedziałek była zupa ziemniaczana, groch, kluski i kasza tatarszana, a do tego maślanka. We wtorek zupa grochowa, kapusta, kasza jaglana, żur z kartoflami, albo na oleju. W środę kwas z kartofli, śledź, fasola i żur kartoflany. W czwartek zacierka na mleku, kasza jęczmienna, kapusta z grochem i kluski z serem. W piątek piwo postne, śledź, groch, placek i najczęściej podawany żur z kartoflami. W sobotę kwas z kartoflami, prażuchy z cebulą, kasza i żur z kartoflami. W niedzielę mleko z kaszą tatarszaną, kapusta ze śledziem, kluski krajane oraz kasza jęczmienna z sosem. Ogród składał się z dwóch części. Pierwsza położona była zaraz przy pałacu, koło muru oddzielającego budynek od stodoły. Tam rosły morele, brzoskwinie i grusze. Szczególną popularnością cieszyły się te ostatnie. Występowały w wielu odmianach: szwajcarskie bery, białe, kaisrebery zimowe, opalinki jesienne, bergamoty jesienne, virgulense bery jesienne, cukrówki letnie cytrynowki letnie, makówki, owsianki i panny. Ludwika Ostrowska kilkakrotnie korespondowała z „Ogrodnikiem Polskim” w Warszawie w sprawach dotyczących hodowli drzew owocowych oraz ich owoców. Natomiast druga część ogrodu położona była nad rzeką. Dzieliła się na górną, położoną koło pałacu i dolną zaraz przy rzece. Rosły tam jabłonie, grusze i śliwy z Zakładu Włodzimierza Turkowskiego w Warszawie. W pobliżu znajdowała się najmłodsza część ogrodu tzw. wschodnia ( Mozetana), gdzie rosły wiśnie, orzechy włoskie i śliwy od pana Jankowskiego. Nad rzeką również w 1874 roku powstała wspomniana już wcześniej szkółka drzewek owocowych, umieszczona na różnych skrawkach ziemi ogrodu, w której hodowano grusze, wiśnie, czereśnie i jabłonie. W całym ogrodzie rosło około 1026 drzew. Najwięcej było jabłoni i grusz, a najmniej moreli i orzechów. Brak niestety jest wiadomości na temat moreli, gdzie dokładnie się znajdowały. Wszystkie zebrane produkty były dostarczane do pomieszczeń specjalnie na ten cel przygotowanych, a w dalszej kolejności do pałacu. W wspomnianym już budynku administracyjnym, gdzie funkcjonowała kuchnia przetwarzano konfitury. W ich doskonałej produkcji zasłynęła Florentyna Ostrowska, która była krewną tejże rodziny. Dla niej Aleksander Ostrowski wybudował osobny budynek na dziedzińcu kuchennym zwany konfitutarnią. Stało tam wiele stoików z dżemami, nalewkami, sokami i kompotami, a największą popularnością cieszyły się przetwory ze śliwek węgerek, moreli, truskawkowych oraz jabłek. Maluszyn słyną także z wspaniałych win, które produkowano na potrzeby gospodarzy. Wielu gości odwiedzających dobra Ostrowskich wielokrotnie zwracało się z prośbą o dostarczenie do ich majątków wybranych win. Ludwika Ostrowska, która zajmowała się uprawą winnej latorośli w szczególny sposób zapożyczała nazwy do odpowiednich roczników, które wyhodowała. W jednej ze starych piwnic maluszyńskich znajdowały się butelki win takich jak: Reńskie Johanisberger, Reńskie Backsbentel, Reńskie Waicheimer, Reńskie Marcobrunner, Reńskie Libfrauenmilch, Francuskie Chateau Paveil, Francuskie białe Ruster, Francuskie białe Lunel, Francuskie białe Chateau Yguem, Francuskie białe Chablis, Francuskie białe Sauterns od Kijony, Francuskie białe Sauterns od Stępkowskiego, Francuskie czerwone Chambertin, Francuskie czerwone Chateau Lafitte, Malaga, Madera od Fukiera z Warszawy, Siebfrauenmilch, Marcobrunner, Bachsbeutel, Siebfrauenmilch, Szampańskie Warszawskie, z Radoszewnicy Białe Reńskie, Cypryjskie, Sycylijskie, Chrzastowskie, stare w butelkach

## Andrzej Jan Zakrzewski - Maluszyn / Częstochowa

Siedziba ziemiańska rodziny Ostrowskich z Maluszyna

Karolina Studnicka

---

zwykłych, stare wytrawne ciemne szampanki, pieczętowane czarne słodkie od Schunfelda, pieczętowane czarno w pół stare od Schunfelda, pieczętowane czerwono, wytrawne stare słodkie od Silbermuenta, lepsze stołowe pół stare od Silbermuenta, Pilickie, Węgierskie stare słodkawe od Silbermuenta, Węgierskie stare po wojewodzie Czapskim, Węgierskie wytrawne z roku 1849 od Fedorowicza, Węgierskie słodkie Tokaj od Fukiera z Warszawy, Węgierskie wytrawne z roku 1878 od Gralewskiego, Węgierskie Maślacz gruby od Gralewskiego z Krakowa, wytrawne stare pewnego pochodzenia- różne rodzaje, Datto gorsze, Datto lepsze, Porto droższe, Porto tańsze oraz wina dzisiejsze. Wartość win piwnicy maluszyńskiej w 1884 roku wynosiła 1998, 30 rubli srebrnych. Do pomocy w ogrodzie dziedzice został zatrudniony ogrodnik, a także w pracach pomagał kierownik gorzelni w Maluszynie. Dobrze zorganizowane dobra wzbudzały powszechny podziw i uznanie odwiedzających go ludzi. Do tego okoliczne wsie i jej mieszkańcy często wzorem rodziny Ostrowskich próbowali podobnie prowadzić swoje skromne gospodarstwa. W Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich pod hasłem Maluszyn, można przeczytać: „W gminie znajdują się liczne sady owocowe przy osadach włościańskich”. Pałac w Maluszynie odwiedzali liczni goście. Aleksander Ostrowski kilkakrotnie zorganizował w swoich dobrach zjazdy ziemian należących do Towarzystwa Rolniczego i Towarzystwa Kredytowo Ziemskiego. Omawiano na nich problemy i zagadnienia dotyczące rolnictwa i przemysłu. Wraz z członkami Towarzystw do pałacu zjeżdżały ich rodziny. Do najsłynniejszych gości zaliczyć można Wieloposkich i Zamoyskich. Najczęściej jednak odbywały się spotkania rodzin spokrewnionych z Ostrowskimi. Z fotografii Archiwum Państwowego w Łodzi można wnioskować, iż pałac w Maluszynie odwiedzali Potoccy, Siemieńscy, Morsztynowie, Skórzewscy i Leduchowscy. W okresie działalności politycznej Aleksandra Ostrowskiego w Maluszynie przebywali chętnie Rosjanie wraz z rodzinami. We wcześniej wymienionych salonach grano w karty i szachy. Na tarasie pałacu w otoczeniu bujnej roślinności w tym palm w donicach, prowadzono ożywione rozmowy, a często spożywano także posiłki. Ze względu na upalne lata została zamówiona specjalna markiza w pasy, której zadaniem była osłona przed słońcem.

### Taras pałacu w Maluszynie

Szczególnością cieszyły się zabawy na świeżym powietrzu w parku i ogrodzie. Najchętniej jednak mieszkańcy i goście przebywający w Maluszynie spędzali czas nad rzeką Pilicą. Tam spacerowali, brali udział w przejażdżkach konnych, grali w berka i organizowali pikniki, a w okresie wzmogonych upałów zażywali również kąpiele. W sezonie zimowym Ostrowscy wraz z sąsiadami i osobami zaproszonymi do dóbr maluszyńskich chętnie polowali. Do najczęściej upolowanej zwierzyny zaliczyć można zające, króliki, kuropatwy i sarny. Zdarzały się również dziki i jelenie. Łupy zdobyczne przechowywano później w wymienionej wcześniej spiżarni w specjalnej zalewie solnej. Pałac w Maluszynie tętnił życiem. Jednak zauważyć należy, iż główny nacisk rodzina kładła na rozwój gospodarczy swojego majątku. Zarówno rolnictwo jak i przemysł przynosiły duże dochody. Pomimo tego pieniądze nie były spożytkowane jak to najczęściej bywało u innych rodzin szlacheckich na wyjazdy zagraniczne, wysoki standard życia, kosztowne urządzenie wnętrz dworskich, parków czy też strojów. Pomnażane pieniądze inwestowano w dalszy rozwój gospodarczy majątku. Podejmowano nowe inwestycje, które z czasem rozwijano. Szczególną uwagę zwracano także na rozwój i kształcenie ludzi pracujących w dobrach, maluszyńskich aby później mogli pracować tu gdzie pobierali naukę. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie rodziny ziemiańskiej, jaką byli Ostrowscy na tle innych rodzin o podobnym statusie społecznym. Wiele z nich musiało sprzedać, zastawić lub wypuścić w dzierżawę swoje dobra. Poprzez życie ponad stan zgodnie z panującymi obyczajami ich majątki znajdowały się w coraz gorszym położeniu. Rodzina Ostrowskich stanowi swoisty przykład ludzi, którzy rozwój swojego rodu upatrywali w postępujących zmianach kapitalistycznych. Z chęcią przyjmowali nowe zasady, które niosła epoka. Po przejęciu dóbr przez rodzinę Potockich, majątek nadal przynosił znaczne dochody, co było wynikiem pracy wcześniejszych właścicieli.